

Wspólnoty Spotkań*

sobotnie spotkania oraz wakacyjne obozy gdzie doświadczamy radości bycia razem i przemiany serca



Przemek był na letnim obozie pierwszy raz. Początkowo kurczowo trzymał się swojego asystenta. Spał przy zapalonym świetle.

Skanuj kod QR i przeczytaj całą relację z letniego obozu w Kuraszkowie.



Robert jest uczestnikiem Wspólnot Spotkań od ponad 30 lat. Jak wygląda codzienne życie

Wspólnoty? **Skanuj kod QR i zobacz film z obozu letniego!**

Drodzy Przyjaciele

To był owocny rok z wielu powodów. Cieszymy się, że mogliśmy wypełniać naszą misję – nieść nadzieję tam, gdzie jej brakuje i że tak wielu z Was dołączyło do nas, po to by wspierać potrzebujących. Kilka słów podsumowania, czego wspólnie dokonaliśmy.

Przepis na małe szczęścia

Dworek w Kuraszkowie położony na wzgórzu, otoczony starymi dębami, sadem i nierównościami terenu tworzy malownicze miejsce, idealne by wieść proste życie, odpoczywać, być. Właściwie to tyle robimy na naszych wakacyjnych wyjazdach. I najważniejsze: dużo się uśmiechamy. Nie bez przyczyny nazywamy wspólne wakacje „dniami radości”. Kto z kim odpoczywa? Uczestnicy to osoby niepełnosprawne intelektualnie oraz ich przyjaciele: wolontariusze. Przyjaciele, po prostu!

Przemek ma zespół Downa oraz jest niepełnosprawny intelektualnie. Wiele w życiu wycierpiał. Chorował na raka, przeszedł chemię, potem drugą, bo nowotwór dał przerzuty. Wygrał z tą paskudną chorobą. Nadal jednak cierpi na stany lękowe, boi się ciemności. W głowie mamy obraz Przemka, który przychodzi na sobotnie zajęcia Wspólnoty Spotkań wczepiony całym sobą w tatę.

Nic więc dziwnego, że gdy rodzice zapisali syna na nasz letni wyjazd mieliśmy obawy: jak się odnajdzie w obozowej rzeczywistości. Czy w ogóle wsiądzie do autobusu bez taty? Spróbowaliśmy. I każdego dnia obserwowaliśmy jak Przemek się zmienia. W ciągu pierwszych dwóch trzech dni kurczowo trzymał się swojego asystenta. Spał przy zapalonym świetle. W kolejnych dniach napięcie zmniejszało się, uśmiech częściej gościł na jego twarzy. W drugim tygodniu był praktycznie samodzielny i bardzo radosny. Ot, sens budowania relacji i otwierające działanie Wspólnoty.

Historia Przemka pokazuje istotę bycia razem we Wspólnocie. Obecność, towarzyszenie, dobre słowo. To podstawa. Do tego dorzucimy wspólne mycie naczyń, zamiatanie podłogi, zbieranie jabłek w sadzie czyli prozę życia. I mamy przepis na małe szczęścia! Kto chce spróbować jak smakują to zapraszamy na następny obóz letni już w sierpniu 2019 roku.

***Wspólnoty Spotkań** gromadzą osoby niepełnosprawne intelektualnie, ich rodziny oraz asystentów po to, by dawać przyjaźń, miłość i wsparcie. Pierwsza Wspólnota Spotkań powstała u OO. Oblatów na Koszutce w roku 1986. W ciągu roku Wspólnoty organizują sobotnie spotkania integracyjne, organizują wyjazdy wakacyjne oraz wspierają w sytuacjach kryzysowych.

Warsztat Terapii Zajęciowej

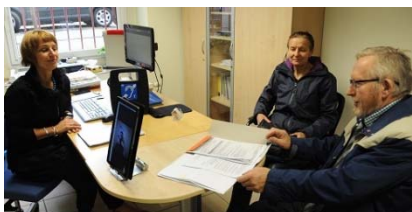
tu osoby z niepełnosprawnością intelektualną zdobywają umiejętności zawodowe oraz satysfakcję z dobrze wykonanej pracy



Pasaż w Centrum Handlowym 3 Stawy w Katowicach na kilka godzin zamienił się w ogromną stolarnię. Na stołach były przygotowane stanowiska pracy z narzędziami oraz elementami potrzebnymi do zbudowania budki lęgowej. **Skanuj kod i zobacz film obrazujący nasze umiejętności!**

Ośrodek Pomocy Kryzysowej

w roku 2018 z pomocy prawnej i poradnictwa socjalnego skorzystało blisko 500 osób w krytycznej sytuacji życiowej



Pani Agnieszka nie słyszy od urodzenia. Język polski to dla niej język obcy. Nierozumiejąc zatem pouczenia w urzędzie została oskarżona o nienależne pobranie świadczenia z pomocy społecznej. W trwającym kilka lat postępowaniu sądowym wykazaliśmy brak winy Pani Agnieszki. Dlaczego sąd zgodził się z naszą argumentacją? **Skanuj kod QR i czytaj!**

W nagrodzonej akcji społecznej

Profesjonalne umiejętności zawodowe oraz społeczne obycie uczestników Warsztatu Terapii Zajęciowej pozwoliło im wystąpić w roli instruktorów podczas dużej akcji społecznej „Ptaszkowe Love” w Centrum Handlowym 3 Stawy w Katowicach.

Uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej SPES im. Ojca Stanisława Bocera OMI, to osoby z niepełnosprawnością intelektualną, które w ramach codziennej terapii zajęciowej produkują budki lęgowe dla ptaków, ekologiczną rozpałkę do grilla oraz szlifują umiejętności życia społecznego.

Opracowaliśmy taki model terapii, aby wykonywane czynności były dla uczestników rozwijające i przynosiły satysfakcję. Nasze wyroby są profesjonalnie wykonywane. W 2018 roku blisko 2.000 sztuk budek lęgowych kupiły od nas Lasy Państwowe.

Efekty prowadzonej terapii umożliwiły uczestnikom Warsztatu wystąpienie w roli instruktorów w czasie akcji społecznej „Ptaszkowe Love” realizowanej w Centrum Handlowym 3 Stawy w Katowicach. Impreza została uznana za najlepszą akcję społeczną centrów handlowych w roku 2018. W nagrodzonym przez Polską Radę Centrów Handlowych i realizowanym pod patronatem Prezydenta Miasta Katowic przedsięwzięciu, nasze Stowarzyszenie miało status oficjalnego partnera. Wypada zaznaczyć, iż sednem akcji był instruktaż skręcania budek dla klientów Centrum 3 Stawy udzielony przez uczestników Warsztatu (którzy wcześniej własnoręcznie przygotowali elementy budek do prostego montażu).

Zmieniamy rzeczywistość

W 2018 roku udzieliliśmy 1696 porad prawnych i socjalnych, by zmieniać na lepsze sytuację osób w ubóstwie i krytycznej sytuacji życiowej.

Czy wiesz, że najniższe wynagrodzenie z umowy o pracę jest całkowicie, (w 100%) wolne od zajęć komorniczych (z wyjątkiem zajęć z tytułu alimentów)? Dopiero po przekroczeniu dochodu z najniższego wynagrodzenia komornik może dokonać zajęcia. A czy wiedziałeś, że w przypadku umów cywilno – prawnych, zwanych popularnie umowami śmieciowymi, właściwie nie istniało pojęcie kwoty wolnej od zajęcia? My też nie mieliśmy tej wiedzy. Dowiedzieliśmy się o tym od klientów naszego Ośrodka Pomocy Kryzysowej, którzy docierali do nas z rozpaczliwymi prośbami o pomoc po zajęciu przez komornika połowy lub nawet całego (100%) wynagrodzenia z umowy cywilno - prawnej. Wszyscy chyba przyznamy, że w takiej sytuacji niewielu będzie miało motywację by podejmować zatrudnienie i przez to wysiłek poprawy trudnej sytuacji życiowej. Opracowanie rozwiązań legislacyjnych, korespondencja, liczne spotkania z przedstawicielami władzy ustawodawczej i wykonawczej, podróże do Warszawy... spowodowały, iż nasz projekt zmiany odpowiednich przepisów został uwzględniony i wchodzi w życie 1 stycznia 2019 roku. Od tej pory pracujący na umowach śmieciowych objęci będą ochroną przed egzekucją komorniczą na zasadach identycznych jak zatrudnieni na umowach o pracę.

Osiągnięcia stypendystów

Dzięki wsparciu z Programu Pomocy Dzieciom tata Jasia podniósł kwalifikacje zawodowe, uzyskał pracę na umowę, możliwe stało się wzięcie kredytu przez rodzinę. Dofinansowaliśmy remont domu i rodzina ciężko chorego Jasia jest po raz pierwszy u siebie!

W roku 2018 dwadzieścia dziewięć rodzin opiekujących się dziećmi w ciężkim stanie klinicznym uzyskało pomoc SPES w postaci stałego wsparcia finansowego, stypendiów i specjalistycznego poradnictwa.

Dla Kamila (woj. śląskie) uzyskaliśmy z miasta lokal komunalny na parterze i po remoncie. Przygotowaliśmy projekt aranżacji wnętrza. Pozostało jeszcze dofinansować zakup mebli. Udzieliliśmy także bezpłatnej pomocy prawnej, dzięki której mama Kamila dostała świadczenie pielęgnacyjne i dochód rodziny zwiększył się o 1.000 zł miesięcznie.

U Wiktorii (woj. pomorskie) dofinansowaliśmy przebudowę łazienki oraz zakup podnośnika transportowego. Mama bezpiecznie i samodzielnie może kąpać córkę. Dzięki comiesięcznemu stypendium rodzina mogła pozwolić sobie na zaciągnięcie kredytu i wykup mieszkania od miasta. Są spokojni o przyszłość.

Rodzina Jasia (woj. małopolskie) ma swój dom. Wcześniej mieszkali zawsze u kogoś z dala od centrum wsi. Dzięki stypendium tata Jasia podniósł kwalifikacje zawodowe, uzyskał pracę na umowę oraz kredyt na zakup skromnego domku do remontu. Dofinansowaliśmy remont domu, który rodzina wykonała praktycznie własnymi siłami. Dziś mają łatwy dostęp do lekarza, apteki, szkoły. Są u siebie.

Rodzina Kuby (woj. podkarpackie) również potrzebowała przebudowy domu, tak aby utworzyć łazienkę od podstaw. Nowa łazienka jest przestronna, sąsiaduje z pokojem dziecka. Mama nie będzie już musiała nosić syna po schodach...

To tylko kilka przykładów. Od początku trwania Programu objęliśmy wsparciem 36 rodzin, dla których przekazaliśmy ponad 1,5 mln złotych. Więcej informacji znajdziesz na stronie: www.dla-dzieci.spes.org.pl

Pro memoria 2018

Ze smutkiem przyjęliśmy informacje o śmierci stypendystów oraz uczestników Wspólnot Spotkań. Dziękujemy za ich świadectwo życia...

+ **Kasjan** Lis, stypendysta Programu Pomocy Dzieciom: zmarł 7.02.2018 r. w wieku 7 lat + **Daria** Tomczyk, stypendystka Programu Pomocy Dzieciom: zmarła 20.02.2018 r. w wieku 12 lat + **Patrycja** Zazdryk, stypendystka Programu Pomocy Dzieciom: zmarła 10.06.2018 r. w wieku 13 lat + **Weronika** Król, stypendystka Programu Pomocy Dzieciom: zmarła 2.08.2018 r. w wieku 15 lat + **Wanda** Kufrej, mama Miłosza uczestnika Wspólnoty Spotkań Koszutka: zmarła 28.08.2018 r. w wieku 78 lat + **Janina** Pałka, uczestniczka Wspólnoty Spotkań Koszutka: zmarła 9.10.2018 r. w wieku 57 lat + **Jakub** Raff, stypendysta Programu Pomocy Dzieciom: zmarł 24.11.2018 r. w wieku 9 lat + **Bogdan** Karkoszka, tata Rafała uczestnika Wspólnoty Spotkań Giszowiec: zmarł 17.12.2018 r. w wieku 69 lat.



Rodzina Jasia właściwie nigdy nie miała własnego dachu nad głową. Miłość w rodzinie, comiesięczne stypendium, które dawało trochę oddechu i stabilizację, tak bardzo potrzebną do myślenia o tym co jutro, dofinansowanie do remontu z naszego Programu... przyniosło owoce. **Skanuj kod i zobacz jak rodzina Jasia znalazła się na swoim!**

Program Pomocy Dzieciom

wspieramy rodziny opiekujące się dziećmi w ciężkim stanie klinicznym: są to dzieci karmione dojelitowo, oddychające z pomocą respiratora, wymagające całodobowego podtrzymania funkcji życiowych. Naszym celem jest trwała poprawa ich trudnej sytuacji życiowej.



Daria, stypendystka Programu Pomocy Dzieciom, była zawsze uśmiechnięta. Zmarła w lutym 2018 r. Dzięki stypendium SPES, mając 10 lat wyjechała po raz pierwszy nad morze. Potrafiła się cieszyć tym co ma. **Skanuj kod i zobacz czego uczą nas stypendyści!**

Pod własnym dachem

W Domu Rodzinnym Św. Józefa bije serce Stowarzyszenia SPES. Dla wielu z nas życie z ubogimi to nie projekt, który ma swój początek, koniec i rozliczenie dotacji.

Pierwsza w Domu Rodzinnym Św. Józefa zamieszkała Elżbieta. To był wrzesień 2010 roku. Obecnie we Wspólnocie żyją trzy osoby niesamodzielne z niepełnosprawnością intelektualną (ich rodzice i opiekunowie nie żyją) oraz dwóch socjuszy wspieranych na co dzień przez profesjonalistów, asystentów (wolontariuszy) oraz ich rodziny. Dla wielu z nas życie z ubogimi to nie projekt, który ma swój początek, koniec i rozliczenie dotacji. Nie jest to tylko alternatywa zamieszkania w instytucji, jaką jest typowy dom pomocy społecznej. To coś więcej. Właśnie jak Serce!

Dośłownie kilka tygodni temu zakończyliśmy remont i wprowadziliśmy się do nowej siedziby Domu Rodzinnego Św. Józefa. Przy wigilijnym stole usiedliśmy już we własnym domu (dotąd wynajmowaliśmy mieszkanie). Oddany do użytku budynek o powierzchni ponad 180 m.kw. jest bardzo nowoczesny. Zespół pięciu łazienek, siedmiu pokoi, jadalni, kuchni, pomieszczenia gospodarczego jest ogrzewany gruntową pompą ciepła a energię oszczędzamy dzięki wentylacji z odzyskiem ciepła. Mamy też status prosumenta co oznacza, że produkujemy energię elektryczną i odsprzedajemy ją do zakładu energetycznego. Na remont udało nam się pozyskać dotacje w wysokości prawie 80% całej potrzebnej kwoty (ponad 1,3 mln zł) z wiodącym udziałem dofinansowania z rządowego programu dopłat udzielonego przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Teraz przed nami nie taki łatwy etap urządzania domu... Tak więc Wasza pomoc nadal potrzebna. A może Twoja sytuacja życiowa umożliwi Ci ofiarowanie roku lub dwóch na służbę we Wspólnocie? Zapraszamy!

Wspieraj nas!

- pomóż zorganizować obóz letni: to koszt około 50 tys. zł
- twórz fundusz pomocy stypendialnej dla dzieci w ciężkim stanie klinicznym: potrzebujemy około 340 tys. zł na rok 2019
- i jeszcze: Dom Rodzinny Św. Józefa, Ośrodek Pomocy Kryzysowej dla 500 potrzebujących, Warsztat Terapii Zajęciowej, Wspólnoty Spotkań na Koszutce, Giszowcu i Brynowie...
- Skanuj kod QR i dowiedz się jak możesz pomóc...

Jak możesz pomóc?



Przeznacz 1% podatku dla SPES
KRS 00000 14574



Wpłacaj regularnie **darowiznę**
www.spes.org.pl/wplaty-online
lub na konto nr 55 1240 2959 1111 0000 3126 0611



Zostań wolontariuszem - pomagaj pro bono
Stowarzyszenie SPES • Organizacja Katolicka
tel. 32 205 38 80, Katowice, ul. Kościuszki 46
e-mail: spes@spes.org.pl - www.spes.org.pl



Pięć lat temu zmarł mu tata. Rok później mama. Jakiś czas po tym mocno zapadła na zdrowiu jego (nieżyjąca już) babcia. Jak Wspólnota Św. Józefa stała się domem dla Alka? **Skanuj kod QR i czytaj historię Alka!**

Dom Rodzinny Św. Józefa

tu razem, w rodzinnej atmosferze, wspólnie mieszkają, prowadzą dom, osoby z niepełnosprawnością intelektualną oraz socjusze (ich przyjaciele i asystenci).



**By jechać na letnie wakacje potrzebują Twojej obecności...
jedź z nami na obóz letni jako opiekun 5-17 sierpnia 2019**

Obóz letni jest świetną okazją do poznania wspaniałych osób oraz siebie i swoich słabości, ale także dobrych stron. Jednak przede wszystkim jest to czas pełen szczerzej radości, wynikającej z pozornie błahych rzeczy, której czerpania możemy uczyć się od Uczestników. Marysia, wolontariuszka

Po przeczytaniu, prosimy przekazać biuletyn znajomym 😊